Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.10.2023 www.osw.waw.pl

Rosyjskie zabiegi o dostęp do chińskiego rynku rolnego

Iwona Wiśniewska

17 października rosyjska Nowosybirska Spółka Produkcyjno-Eksportowa EPT i chińska państwowa korporacja China Chengtong International Ltd podpisały 12-letni „generalny kontrakt" na dostawy do ChRL 70 mln ton zboża, roślin strączkowych i oleistych produkowanych na Uralu, Syberii i Dalekim Wschodzie. Łączna wartość umowy szacowana jest na 2,5 bln rubli (ok. 25,5 mld dolarów). Dokument podpisano przy okazji zorganizowanego przez Chiny Forum Pasa i Szlaku, na które przyjechali prezydent Władimir Putin z liczną delegacją biznesmenów.

Chiny są największym importerem zboża i roślin oleistych na świecie. Jak dotąd, mimo intensywnego wzrostu dostaw z Federacji Rosyjskiej (FR) po 2014 r., nie były istotnym rynkiem zbytu dla rosyjskich artykułów spożywczych. W latach 2020–2022 FR eksportowała na rynek chiński nieco ponad 2 mln ton rocznie. W 2023 r. obserwowany jest jednak dynamiczny wzrost dostaw – od stycznia do września dostarczono już 4 mln ton, głównie za sprawą eksportu rzepaku i jęczmienia. Na pszenicę (najważniejszy rolny surowiec eksportowy FR) przypadło jedynie ok. 55 tys. ton. Dla porównania w ubiegłym sezonie Rosja wyeksportowała ogółem 60 mln ton zbóż (przede wszystkim pszenicy) i ok. 6 mln ton olejów roślinnych.

Nowosybirska spółka jest własnością Grupy Nowy Lądowy Korytarz Zbożowy, która realizuje wspierany przez Kreml program rozwoju rolnictwa, w tym infrastruktury logistyczno-magazynowej w azjatyckiej części FR. Jednym z głównych celów przedsięwzięcia jest zwiększenie eksportu żywności, przede wszystkim do ChRL, m.in. dzięki budowanemu lądowemu terminalowi zbożowemu w przygranicznym Zabajkalsku oraz sieci elewatorów w regionie. 65% udziałów Grupy należy do zamkniętego funduszu inwestycyjnego RWM Otraslewoj, którego akcjonariusze nie są znani.

China Chengtong jest kontrolowana przez Komisję Nadzoru i Administracji Aktywów Państwowych przy Radzie Państwowej ChRL i zarządza aktywami państwowymi. Jest głównym udziałowcem kilku przedsiębiorstw państwowych, w tym operatora rurociągów National Petroleum and Natural Gas Pipe Network Group Co. Ltd (PipeChina).

Komentarz

- Nie wiadomo, czy podpisane porozumienie ma charakter wiążący, czy jest jedynie dokumentem ramowym, brakuje bowiem szczegółów dotyczących jego treści. Informacje o nim pochodzą od strony rosyjskiej, a przedstawiciele Chin nie skomentowali wydarzenia. Zawarta umowa to kolejny dokument podpisany w ciągu ostatnich dwóch lat, który ma na celu zwiększenie rosyjskich dostaw artykułów rolnych do ChRL.

Przykładowo we wrześniu obie strony porozumiały się w sprawie rozwoju infrastruktury eksportowej na przejściu granicznym Niżnieleninskoje (Żydowski Obwód Autonomiczny) – Tongjiang, nie uzgodniono jednak żadnych konkretów. Prawdopodobnie pod koniec listopada nad współpracą podejmowaną przez biznes pojawi się parasol rządowy. Strona rosyjska zapowiedziała bowiem podpisanie rosyjsko-chińskiej międzyrządowej umowy o „nowym lądowym korytarzu zbożowym", która ma pozwolić na zwiększenie eksportu artykułów rolnych do Chin do 8 mln ton rocznie, z perspektywą przyszłego wzrostu do 16 mln ton.

- Osiągnięcie ambitnych celów intensyfikacji współpracy rolnej z Chinami wymaga przede wszystkim rozbudowy infrastruktury transportowej i granicznej. Dotychczas bezpośrednie lądowe dostawy surowców rolnych do Chin były niewielkie, a przeważającą część eksportu realizowano szlakiem morskim, głównie przez Noworosyjsk, co ograniczało ich konkurencyjność. Powstający w Zabajkalsku lądowy terminal zbożowy niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia możliwości eksportowych regionu, niemniej nadal poważnym problemem pozostają ograniczone zdolności przesyłowe Kolei Transsyberyjskiej, mocno eksploatowanej po inwazji na państwo ukraińskie w lutym 2022 r. W jej następstwie rosyjski handel został przekierowany na wschód. Podobne problemy dotyczą infrastruktury portowej w okolicach Władywostoku. Wątpliwe jest także, czy azjatyckie regiony FR dysponują wystarczającym potencjałem produkcyjnym, aby zrealizować te ambitne plany. Z branżowych szacunków wynika, że obecnie mogą one przeznaczyć na eksport ok. 3–3,5 mln ton surowców rolnych (z czego soja może stanowić jedną trzecią dostaw).
- Strona rosyjska od 2006 r. zabiega o zniesienie przez Pekin licznych barier w dostępie do chińskiego rynku spożywczego, związanych zwłaszcza z wymogami sanitarnymi i fitosanitarnymi, ale też kwotowaniem dostaw (wykraczające ponad uzgodnioną kwotę objęte są 65-procentowym cłem). Dzięki licznym inspekcjom rosyjskich gospodarstw rolnych i całego łańcucha logistycznego w Rosji ograniczenia te są stopniowo wycofywane, choć dotyczy to przede wszystkim produkcji z azjatyckiej części FR. Przykładowo dopiero w lutym 2022 r. Chiny zezwoliły na dostawy rosyjskiej pszenicy pochodzącej z europejskiej części kraju, przy czym zgoda ta odnosi się jedynie do zboża jarego (uprawianego głównie na wschodzie). Rynek nadal jest natomiast zamknięty dla większości rosyjskiej kukurydzy i rzepaku oraz jadalnej śruty sojowej czy fasoli.
- W ostatnich latach Rosja intensywnie rozwija kooperację gospodarczą z Chinami, a proces ten został wyraźnie zdynamizowany po jej inwazji na Ukrainę. ChRL umocniła się na pozycji najważniejszego partnera gospodarczego FR – przede wszystkim stała się kluczowym dostawcą towarów, wspierając w ten sposób Kreml w obchodzeniu zachodnich sankcji, a także nasiliła import rosyjskich surowców, dzięki czemu Moskwa może liczyć na regularny dopływ gotówki. Mimo zbieżności interesów strategicznych obu państw w bieżącej współpracy gospodarczej utrzymuje się wiele sprzeczności. Przykładowo – mimo rosyjskich zabiegów o zwiększenie dostaw gazu do Chin – Pekin od lat zwleka z podpisaniem umowy w sprawie budowy nowego gazociągu Siła Syberii-2. Również limitowany dostęp do chińskiego rynku spożywczego pozostaje istotnym ograniczeniem dla intensyfikacji relacji gospodarczych, co ma szczególnie znaczenie dla putinowskiej elity, która jest głównym beneficjentem rosyjskiego eksportu surowców

rolnych.

- Dla Pekinu bezpieczeństwo żywnościowe ma znaczenie priorytetowe. Popyt wewnętrzny jest zaspokajany głównie przez produkcję krajową, którą chińskie władze starają się systematycznie zwiększać. W 2022 r. w ChRL wyprodukowano blisko 700 mln ton zbóż, soi oraz roślin bulwiastych, zaś ich import sięgnął 140 mln ton. Dostawy w ramach nowego kontraktu będą więc początkowo stanowiły ok. 1% chińskiej konsumpcji tych towarów oraz ok. 4% ich importu, nie powinny więc istotnie wpłynąć na produkcję w ChRL. Ograniczony areał upraw, odpływ ludności do miast i rosnące aspiracje konsumpcyjne Chińczyków powodują, że samowystarczalność żywnościowa kraju staje się coraz mniejsza – w 2000 r. wynosiła blisko 94%, a przed rokiem spadła do niespełna 66%. W ostatnich latach obawy chińskich władz pogłębia też nasilenie ekstremalnych zjawisk pogodowych, m.in. powodzi i susz, które odbijają się na wielkości produkcji rolnej. Tymczasem do głównych dostawców produktów rolnych do ChRL należą firmy z państw wprost rywalizujących z Pekinem bądź ich sojuszników. USA przodują w sprzedaży kukurydzy oraz są drugim największym źródłem soi, w dostarczaniu pszenicy dominują zaś Australia i Kanada. Pekin zabiega o dywersyfikację dostaw również w obliczu wojny na Ukrainie – państwo to jest bowiem istotnym dostawcą kukurydzy do Chin. Podpisanie kontraktu z Rosjanami pozwoli ChRL ograniczyć import produktów rolnych z innych kierunków. Pekin nie rezygnuje jednak w pełni z ochrony mającego fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa żywnościowego krajowego sektora rolnego przed zagraniczną konkurencją, w tym rosyjską.